

POSTANOWIENIE

Dnia 10 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Robert Stefanicki

w sprawie z odwołania A. J.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Zabrzu
o prawo do emerytury górniczej,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 10 września 2024 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach
z dnia 15 czerwca 2023 r., sygn. akt III AUa 319/23,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od A. J. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Zabrzu 240 (dwieście czterdzieści) złotych z odsetkami z art. 98 § 1¹ k.p.c. tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gliwicach wyrokiem z 11 stycznia 2023 r. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Zabrzu z dnia 4 sierpnia 2022 r. i przyznał A. J. prawo do emerytury górniczej, poczynając od dnia 1 lipca 2022 r. Sąd pierwszej instancji ustalił, iż organ rentowy uznał za udowodnione do 11 lipca 2022 r. 22 lata 6 miesięcy i 13 dni okresów pracy górniczej określonej w art. 50c ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, natomiast nie

zaliczył odwołującemu się do pracy górniczej okresu od 1 czerwca 1998 r. do 30 kwietnia 2004 r., kiedy pracował jako starszy inspektor ds. postępu technicznego pod ziemią miesięcy, w których nie wykazał, że wykonał co najmniej połowę zjazdów, ponieważ stanowisko to nie figuruje w zarządzeniu nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z 23 grudnia 1994 r. Ubezpieczony w tym ostatnim czasie zajmował się przygotowywaniem dokumentacji niezbędnej do prowadzenia procesu zbrojenia bądź likwidacji ścian. Jego praca w tym okresie wyglądała faktycznie w ten sposób, że zajmował się on rozpoznaniem w podziemiu kopalni obiektu przeznaczonego do zabudowy ściany, bądź też do jej likwidacji. W tym celu musiał udać się do podziemia kopalni, gdzie dokonywał pomiarów i inwentaryzacji zakresu prac do wykonania. Następnie z dozorem poszczególnych oddziałów dokonywał uzgodnień w zakresie poszczególnych prac i procesów, przypisanych tym oddziałom w celu dokonania transportu niezbędnych urządzeń i elementów, a następnie ich użycia do zabudowy bądź likwidacji zbrojenia zabudowy ściany. Po dokonaniu tych uzgodnień wykonywał niezbędną w tym zakresie dokumentację i w dalszej kolejności zjeżdżał do podziemia kopalni, gdzie nadzorował prawidłowość i zgodność poszczególnych etapów prac ze sporządzoną dokumentacją. Sąd pierwszej instancji w zakresie charakteru pracy odwołującego i rodzaju wykonywanych przez niego czynności oraz wymiaru czasu pracy pod ziemią dał w całości wiarę jego zeznaniom i zeznaniom świadków. W rozważaniach prawnych Sąd Okręgowy podniósł m.in., że jedynym aktem prawnym regulującym omawianą kwestię zatrudnienia pod ziemią na stanowiskach dozoru ruchu oraz kierownictwa ruchu kopalń kwalifikowanego jako praca górnicza jest art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej. Wynika z niego, że praca pod ziemią na stanowisku dozoru oraz kierownictwa ruchu kopalń stanowi pracę górniczą, nie wiadomo natomiast, jakie stanowiska mogą być tak kwalifikowane, a w orzecznictwie wskazuje się, że wykazy te obecnie mają znaczenie jedynie w sferze dowodowej - odpowiednio zatem takie samo znaczenie można przypisać Załącznikowi nr 1 do zarządzenia nr 9 Ministra Przemysłu i Handlu z 23 grudnia 1994 r., który określa stanowiska kierownictwa ruchu i dozoru ruchu podziemnych zakładów górniczych, na których zatrudnienie uważa się za pracę górniczą. Nie jest zatem warunkiem wystarczającym do uznania za pracę górniczą wyłącznie ustalenie, że

ubezpieczony wykonywał prace odpowiadające pracy na stanowisku wskazanego inspektora, które figuruje w załączniku. Do uznania za pracę górniczą na stanowiskach dozoru kopalń przepis art. 50c ust. 1 pkt 5 powołanej ustawy wymaga, aby praca ta była wykonywana pod ziemią, a ten ostatni przepis nie wymaga, aby praca wykonywana na wymienionych w nim stanowiskach mogła zostać uznana za pracę górniczą jedynie wówczas, gdy była związana z co najmniej połową dniówek roboczych przepracowanych pod ziemią, a wykładnia gramatyczna i celowościowa tego przepisu musi wskazywać, że warunek ów w tym przypadku nie istnieje. Tym samym należy wnosić, iż o uznaniu, że konkretna osoba wykonywała pracę górniczą decydować winien wyłącznie rodzaj stanowiska zajmowanego przez tę osobę. Jeśli więc owo stanowisko mieści się w kategorii dozoru ruchu oraz kierownictwa ruchu i jest związane z koniecznością jakichkolwiek zjazdów pod ziemią, to praca na nim wykonywana musi być uznana za pracę górniczą bez konieczności wykazania określonej ilości dniowej roboczych przepracowanych pod ziemią, a już w szczególności bez konieczności wykazania co najmniej połowy takich dniówek. W ocenie Sądu Okręgowego postępowanie dowodowe wykazało, że wykonywana przez ubezpieczonego w całym spornym praca starszego inspektora ds. postępu technicznego w istocie odpowiadała pracy inspektora ds. przygotowania produkcji, która jest pracą opisaną w załączniku nr [...] do cytowanego wyżej zarządzenia, co po uwzględnieniu dodatkowo faktu wykonywania przez niego zjazdów pod ziemią w każdym miesiącu z tych okresów, daje podstawy do uznania tej pracy za pracę średniego dozoru ruchu podziemnych zakładów górniczych. Konsekwencją takiego stanowiska jest okoliczność, iż ubezpieczony spełnia wymóg posiadania 25 lat pracy górniczej łącznie z okresami pracy równorzędnej z pracą górniczą.

Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z 15 czerwca 2023 r. - rozpoznając apelację organu rentowego od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach z 11 stycznia 2023 r. - zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie A. J. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w Zabrze z dnia 4 sierpnia 2022 r., odmawiającej wnioskodawcy prawo do emerytury górniczej poczynając od dnia 1 lipca 2022 r. Sąd drugiej instancji podniósł, iż zaprezentowany pogląd w uzasadnieniu do wyroku Sadu Okręgowego jest akceptowalny w takim zakresie, że

poddane analizie przepisy prawa faktycznie nie wymagają bardzo rygorystycznego przestrzegania wykazania połowy zjazdów w miesiącu na stanowisku zajmowanym przez ubezpieczonego, będącego przedstawicielem dozoru ruchu kopalni, ale zarazem nie mogą mieć charakteru incydentalnego, skoro istotą pracy górniczej jest jej wykonywanie pod ziemią. W odniesieniu do ubezpieczonego należy zauważyć, iż w całym spornym okresie zjazdu pod ziemię miały właśnie taki incydentalny charakter, co wynika z wykazu zjazdów pod ziemię A. J. sporządzonego przez pracodawcę, a dołączonego do akt organu rentowego. Z powyższego wynika, iż ubezpieczony w spornym okresie odbywał tych zjazdów w granicach 1 do 3 miesięcznie, a bywały miesiące, w których nie korzystał z urlopu wypoczynkowego, ani też nie miał absencji z innych przyczyn, mimo to zjazdów pod ziemię nie wykonywał Ubezpieczony w tym okresie, a pełnił obowiązki starszego inspektora do spraw postępu technicznego pod ziemią w Dziale Przygotowania Produkcji i Rozwoju Kopalni i wynika stąd, iż obowiązki zawodowe na powierzchni zajmowały mu przeważający czas zatrudnienia. W oparciu o zgromadzony materiał dowodowy można stwierdzić, iż nie było zwiększonej potrzeby czynienia zjazdów pod ziemię. Do takich wniosków może doprowadzić również analiza karty stanowiskowej pracy ubezpieczonego w Dziale Przygotowania Produkcji i Rozwoju Kopalni, dołączona do akt osobowych ubezpieczonego, z której wynika, iż do zakresu obowiązków pracownika należy: systematyczne zapoznawanie się z nowościami technicznymi i organizacyjnymi w procesie wytwórczym, współudział w opracowywaniu założeń techniczno-organizacyjnych dla usprawnień procesu produkcyjnego i modernizacji kopalni, opracowywanie dokumentacji wprowadzenia i wyprowadzenia obudów zmechanizowanych do ścian, udzielanie fachowej pomocy przy wdrażaniu nowości technicznych i organizacyjnych, wykonywanie analiz, zbieranie i kompletowanie danych oraz informacji dla podejmowania właściwych decyzji dla stosowania kompleksów zmechanizowanych i podstawowych maszyn i urządzeń; wskazane obowiązki zostały zawarte w karcie stanowiska pracy w punktach 1 do 5, co oznacza, iż odnoszą się do podstawowych obowiązków na tym stanowisku, a pozostałe zawarte w punktach 6 do 14 mają charakter mniejszej wagi, ale również nie odnoszą się do prac wykonywanych pod ziemią w kopalni. W tej sytuacji nie

sposób przyjąć, iż praca w spornym okresie mogła wpłynąć na wymiar czasu pracy niezbędny do nabycia uprawnień do emerytury w trybie powyższej ustawy.

W wywiezionej od powyższego orzeczenia skardze kasacyjnej wnioskodawca, zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w całości, podniósł zarzut naruszenia przepisu prawa materialnego, a mianowicie art. 50a ust. 1 i 2 art. 50b, art. 50c ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez ustalenie przez Sąd, że ubezpieczony nie udowodnił ponad 25 lat pracy górniczej, albowiem realizowana przez niego w całym spornym okresie praca - zjazdy pod ziemię miała incydentalny charakter, podczas gdy praca pod ziemią na stanowisku dozoru oraz kierownictwa ruchu kopalń stanowi pracę górniczą natomiast nie wiadomo jakie stanowiska mogą być tak kwalifikowane. Odwołujący się podniósł także zarzut naruszenia przepisów postępowania mogących mieć istotny wpływ na wynik sprawy w zakresie art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. przez niewskazanie przez Sąd Apelacyjny w sposób wyczerpujący podstawy faktyczne rozstrzygnięcia, a także niewskazanie przyczyn, dla których inne dowody pominął, a w szczególności zeznania świadków i dołączonej dokumentacji pracowniczej, z których wynika, iż zjazdy pod ziemię były ściśle związane z faktycznym (a nie prawidłowo wskazanym w angażu ubezpieczonego) zakresem jego głównych (rozumianych jako podstawowe i dominujące) obowiązków zawodowych. Wobec przedstawionych zarzutów ubezpieczony wniósł o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi, a ponadto nadto wniósł o zasądzenie od organu rentownego na rzecz ubezpieczonego kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na ustawową przesłankę wynikającą z art. 398⁹ § 1 pkt. 4 k.p.c., to jest oczywistą zasadność wniesionej skargi kasacyjnej w zakresie podniesionych zarzutów naruszenia przepisów prawa materialnego przez ich błędną wykładnię oraz niewłaściwe zastosowanie, a także naruszenie przepisów postępowania z uwagi na uchybienie mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy. Według skarżącego oczywista zasadność przejawia się w naruszeniu: art. 50a ust. 1 i 2

art. 50b, art. 50c ust. 1 ustawy dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przez ustalenie przez Sąd Apelacyjny, że ubezpieczony nie udowodnił ponad 25 lat pracy górniczej, albowiem realizowana przez niego w całym spornym okresie praca - zjazdy pod ziemię miała incydentalny charakter, podczas gdy praca pod ziemią na stanowisku dozoru oraz kierownictwa ruchu kopalń stanowi pracę górniczą.

Ponadto Sąd Apelacyjny naruszył przepis art. 327¹ § 1 pkt 1 k.p.c. przez niewskazanie w sposób wyczerpujący podstawy faktyczne rozstrzygnięcia, a także niewskazanie przyczyn, dla których inne dowody pominął a w szczególności zeznania świadków i dołączonej dokumentacji pracowniczej, z których wynika, iż zjazdy pod ziemię były ściśle związane z faktycznym (a nieprawidłowo wskazanym w angażu ubezpieczonego) zakresem jego głównych (rozumianych jako podstawowe i dominujące) obowiązków zawodowych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o jej oddalenie, a także o zasądzenie od skarżącego na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia celem jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach Kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia tak, że Sąd Najwyższy, jako sąd kasacyjny, nie jest sądem powszechnym trzeciej instancji, zaś skarga kasacyjna z uwagi na przeważający w jej charakterze element interesu publicznego nie jest środkiem zaskarżenia przysługującym od każdego rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji kończącego postępowanie w sprawie. Zgodnie z takim modelem skargi kasacyjnej jej rozpoznanie następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. W konsekwencji tego, w art. 398⁴ § 2 k.p.c. wśród istotnych wymagań skargi kasacyjnej ustawodawca wymienił obowiązek złożenia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wymóg ten wiąże się z tzw. przedsądem,

polegającym między innymi na możliwości odmowy przez Sąd Najwyższy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.), a jego spełnienie powinno przybrać postać wyodrębnionego wyводу prawnego, w którym skarżący wykaże, jakie występujące w sprawie okoliczności pozwalają na uwzględnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania i jednocześnie uzasadnieniu, dlaczego odpowiadają one ustawowemu katalogowi przesłanek.

Sąd Najwyższy w ramach przedsądu bada tylko wskazane w skardze okoliczności uzasadniające przyjęcie jej do rozpoznania, nie analizuje zaś podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia. Skarga kasacyjna jest wszak szczególnym środkiem zaskarżenia, realizującym przede wszystkim interes publiczny, polegający na usuwaniu rozbieżności w orzecznictwie sądów powszechnych oraz na wspomaganiu rozwoju prawa, zatem uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania powinno koncentrować się na wykazaniu, iż takie okoliczności w sprawie zachodzą (postanowienia Sądu Najwyższego: z 31 stycznia 2008 r., II UK 246/07, LEX nr 449007; 10 marca 2008 r., III UK 4/08, LEX nr 459291; 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 404134; 28 lutego 2024 r., I CSK 6686/22, LEX nr 3690152; 5 września 2024 r., I CSK 2683/23, LEX nr 3752623). Zauważyć należy, że nie chodzi przy tym o „rozbieżność” orzecznictwa w toku postępowania w danej sprawie, albowiem sąd drugiej instancji weryfikując stanowisko sądu pierwszej instancji, działa jako sąd wyższego rzędu w ramach systemu apelacyjno-zażaleniowego. Korekta zaskarżonego orzeczenia sądu w następstwie rozpoznania środka odwoławczego nie jest wyrazem niejedności orzecznictwa, ale efektem konstytucyjnie zagwarantowanej kontroli instancyjnej, której celem jest sprawdzenie zasadności i legalności tego orzeczenia (T. Wiśniewski (w:) D. Dończyk, J. Iwulski, G. Jędrejek, I. Koper, G. Misiurek, M. Orecki, P. Pogonowski, S. Sołtysik, D. Zawistowski, T. Zembrzusi, T. Wiśniewski, Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom. II. Artykuły 367–505³⁹, Warszawa 2021, art. 398⁴).

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Powołanie się we

wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na jej oczywistą zasadność (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.), wymaga od skarżącego zawarcia w uzasadnieniu wniosku wywodu prawnego wskazującego, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawienia argumentów na poparcie tego twierdzenia. Zobowiązuje zatem skarżącego do przedstawienia wywodu prawnego uzasadniającego jego pogląd, że skarga jest oczywiście uzasadniona, przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (postanowienia Sądu Najwyższego: z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03, LEX nr 82274, 11 października 2023 r., I USK 77/23, LEX nr 3614383, 16 stycznia 2024 r., I USK 340/23, LEX nr 3716646). Natomiast, aby skarga kasacyjna mogła zostać uznana za oczywiście uzasadnioną, należy wykazać niewątpliwą, widoczną na pierwszy rzut oka, bez konieczności głębszej analizy, sprzeczność orzeczenia z przepisami prawa niepodlegającymi różnej wykładni. Konieczne jest zatem wykazanie, że Sąd drugiej instancji w sposób oczywisty naruszył przepis jasny i jednoznaczny, którego wykładnia i stosowanie nie budzi żadnych wątpliwości (postanowienia Sądu Najwyższego: z 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004, nr 6, poz. 100; 10 stycznia 2003 r., V CZ 187/02, OSNC 2004, nr 3, poz. 49, 25 lipca 2024 r., I CSK 2585/23, LEX nr 3747251). Skarżący żąda nie tylko wydania orzeczenia o pewnej treści, ale przede wszystkim zniweczenia skuteczności prawnej wydanego orzeczenia lub dokonanej czynności (T. Ereciński, Zaskarżalność orzeczeń sądowych (w:) System Prawa Procesowego Cywilnego. Tom III. Środki zaskarżenia, red. T. Ereciński, J. Gudowski, Warszawa 2013, rozdział I.1). O przyjęciu skargi kasacyjnej do rozpoznania nie decyduje jednak samo oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego przez sąd, który wydał zaskarżone orzeczenie, lecz sytuacja, w której spowodowało ono wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia nawet oczywistego określonego przepisu nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy, należy stwierdzić, że skarżący nie wykazał istnienia powołanej przez siebie przesłanki przedsądu. Zgodnie z treścią art. 50c ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, wyodrębnienie pracy górniczej nastąpiło przy zastosowaniu dwóch kryteriów, to jest charakteru wykonywanej pracy oraz - w związku z art. 50b ustawy - czasu jej świadczenia, co najmniej w połowie wymiaru czasu pracy obowiązującego pracownika zgodnie z zasadami Kodeksu pracy. Stąd do stażu emerytalnego uwzględnianego przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej na podstawie art. 50a ustawy emerytalnej zalicza się prace górnicze (oraz prace równorzędne z pracą górniczą) - wymienione w art. 50c ust. 1 i 2 tej ustawy, świadczone w co najmniej połowie wymiaru czasu pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 października 2013 r., I UK 128/13, LEX nr 1455718), przy czym przepis wykonawczy rozporządzenia nie definiuje pracy górniczej i dlatego jego wykładnia nie może zmieniać ani rozszerzać ustawowej definicji pracy górniczej (wyrok Sądu Najwyższego z 20 września 2023 r., III USKP 30/23, LEX nr 3607001).

W postanowieniu z 14 czerwca 2023 r., III UZP 4/23, OSNP 2024, nr 1, poz. 7, Sąd Najwyższy podkreślił, że dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach dotyczących kwalifikacji dozoru jako pracy górniczej w kopalniach głębinowych wypracowało jednolite orzecznictwo. W przypadku prac tego rodzaju już z samej treści art. 50c ust. 1 pkt 5 ustawy emerytalnej wynika, że pracą taką są tylko prace wykonywane "pod ziemią". Dlatego w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjęto, że praca na stanowiskach dozoru (kierownictwa) ruchu nie może być uwzględniona przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej, jeżeli czynności wykonywane na powierzchni stanowią zasadniczą część obowiązków (wyroki Sądu Najwyższego: z 19 kwietnia 2006 r., I UK 246/05, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 115; 23 marca 2010 r., II UK 273/09, LEX nr 1001309; 7 marca 2013 r., I UK 533/12, LEX nr 1555244; z 11 lutego 2020 r., I UK 352/18, LEX nr 3221392; 26 lutego 2020 r., I UK 363/18, OSNP 2021, nr 3, poz. 33; 24 listopada 2022 r., III USKP 7/22, LEX nr 3482177). W przypadku wykonywania pracy o charakterze mieszanym (tj. pod ziemią i na powierzchni) praca ta stanowi pracę górniczą, jeżeli jest wykonywana pod ziemią co najmniej przez połowę dniówek roboczych w miesiącu, obliczanych w stosunku do czasu pracy obowiązującego w myśl zasad

Kodeksu pracy w danym zawodzie (wyroki Sądu Najwyższego: z 8 maja 1989 r., II URN 34/89, PiZS 1989, nr 10; 3 marca 2011 r., II UK 297/10, LEX nr 817534; 8 maja 2012 r., I UK 401/11, LEX nr 1214547). Sąd Najwyższy w wyroku z 21 marca 2023 r. (I USKP 9/22, OSNP 2023 r., nr 11, poz. 125) zaakcentował, że zwrot "w połowie dniówek roboczych" pojawia się w ustawie emerytalnej dwukrotnie, odnosząc się do szczególnych grup osób wykonujących prace górnicze. Przede wszystkim chodzi o pracowników zatrudnionych w przedsiębiorstwach montażowych, przedsiębiorstwach maszyn górniczych, zakładach naprawczych i innych podmiotach wykonujących dla kopalń określonych w pkt 1 podziemne roboty budowlano-montażowe, roboty przy naprawie maszyn i wdrażaniu nowych urządzeń (art. 50c ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej), ale także pracowników dozoru ruchu i kierownictwa ruchu kopalń (art. 50d ust. 2 ustawy emerytalnej). W obu przypadkach chodzi zatem o osoby, które z racji charakteru pracy tylko sporadycznie pracują w warunkach "górniczych", zatem, aby mogły skorzystać z emerytury górniczej, wprowadzono pewne minimalne okresy pracy - "co najmniej połowę dniówek roboczych w miesiącu" - uprawniające do zakwalifikowania ich pracy w danym miesiącu jako pracy górniczej. W konsekwencji należy uznać, że chodzi tu o regulację szczególną, adresowaną tylko do wskazanych grup pracowników, zawężającą ogólną przesłankę "połowy wymiaru czasu pracy" z art. 50b ustawy emerytalnej przez nakazanie uwzględniania liczby dniówek w miesiącu. Nie może być zatem uwzględniona przy ustalaniu prawa do emerytury górniczej praca na stanowiskach dozoru (kierownictwa) ruchu, jeżeli czynności wykonywane na powierzchni stanowią zasadniczą część obowiązków, a zjazdy pod ziemię w stosunku do nich są sporadyczne (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2020 r., I UK 363/18, OSNP 2021 r., nr 3, poz. 33). Sąd Apelacyjny zaaprobował tą utrwaloną linię orzeczniczą i stwierdził, że wnioskodawca zatrudniony w spornym okresie na stanowisku starszego inspektora do spraw postępu technicznego w całym spornym okresie – to jest w latach 1998-2004 wykonywał pracę o charakterze mieszanym, to jest zarówno pod ziemią, jak i na powierzchni, która mogłaby być zakwalifikowana jako praca górnicza, gdyby wnioskodawca udowodnił, że była ona wykonywana pod ziemią co najmniej przez połowę dniówek roboczych w miesiącu. Z ustaleń zaskarżonego wyroku wynika, że okoliczności tej

ubezpieczony nie udowodnił. Sąd odwoławczy podniósł bowiem, iż w całym spornym okresie zjazdy ubezpieczonego pod ziemię miały jedynie charakter incydentalny. Świadczy o tym zastawienie zawarte w wykazie zjazdów pod ziemię A. J. w okresie od 1 czerwca 1998 r. do 28 lutego 2006 r. z którego wynika, iż ubezpieczony w spornym okresie odbywał tych zjazdów w granicach 1 do 3 miesięcznie, a bywały miesiące, w których w ogóle nie wykonywał zjazdów pod ziemię. Ubezpieczony w tym okresie pełnił obowiązki starszego inspektora do spraw postępu technicznego pod ziemią w Dziale Przygotowania Produkcji i Rozwoju Kopalni (k. 28-31 akt sprawy I USK 503/23), a obowiązki zawodowe na powierzchni zajmowały mu przeważający czas zatrudnienia. W tej sytuacji Sąd odwoławczy prawidłowo uznał, iż praca wnioskodawcy w spornym okresie nie mogła wpłynąć na wymiar czasu pracy niezbędny do nabycia uprawnień do emerytury w trybie art. 50a ustawy emerytalnej, gdyż wykonywana była pod ziemią tylko sporadycznie. W świetle ustaleń faktycznych Sądu drugiej instancji nie można uznać, aby dokonał on w sposób oczywisty błędnej wykładni przepisów prawa materialnego (art. 50a ust. 1 i 2 art. 50b, art. 50c ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych). Argumentację Sądu drugiej instancji dotyczącą kwalifikacji prawnej (subsumcji) ustaleń faktycznych przez odmowę potraktowania prac wykonywanych przez ubezpieczonego jako pracy górniczej zawartą w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, należy uznać za wyczerpującą i zgodną z zaprezentowaną linią orzecniczą.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego prezentowane jest jednolite stanowisko, że uprawnienie do emerytury górniczej wynika z wykonywania określonej pracy górniczej, a nie jakiegokolwiek pracy świadczonej na terenie kopalni, czy też pracy wykonywanej poza terenem kopalni (wyrok Sądu Najwyższego z 9 maja 2019 r., I UK 53/18, LEX nr 2684862). W świetle poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, którymi Sąd Najwyższy jest związany z mocy art. 398¹³ § 2 k.p.c., skarżący nie wykonywał pracy górniczej uprawniającej do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym na podstawie art. 50a ustawy emerytalnej. Chybiona jest zatem teza o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej. Nadto wykaz resortowy ułatwia identyfikację określonego stanowiska jako stanowiska pracy w szczególnych

warunkach, jeśli w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia nie wymienia się konkretnych stanowisk, a operuje pojęciem ogólnym. Może on zatem mieć znaczenie w sferze dowodowej, gdyż z tego, że właściwy organ ustalił w podległych i nadzorowanych zakładach pracy, iż dane stanowisko jest stanowiskiem pracy w szczególnych warunkach, może płynąć domniemanie faktyczne, że praca na tym stanowisku była faktycznie wykonywana w takich warunkach, i odwrotnie, brak konkretnego stanowiska pracy w takim wykazie może - w kontekście całokształtu ustaleń faktycznych - stanowić negatywną przesłankę dowodową (postanowienie Sądu Najwyższego z 12 marca 2024 r., III USK 98/23, LEX nr 3699518). Wyjątkowo zarzut naruszenia w tym zakresie może stanowić uzasadnioną podstawę skargi kasacyjnej wtedy, gdy skarżący, posługując się wyłącznie argumentami juredycznymi, wykaże, że sąd drugiej instancji rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności oraz mocy dowodów i że naruszenie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy (postanowienie Sądu Najwyższego z 22 maja 2024 r., II PSK 18/24, LEX nr 3730479). Za nieuzasadniony również należy ocenić zarzut skarżącego naruszenia przez Sąd odwoławczy art. 327¹ k.p.c. (k. 32-33 akt sprawy I USK 503/23). W szczególności nie jest uprawniona teza o oczywistej zasadności skargi kasacyjnej w związku z tym, że Sąd Apelacyjny w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku nie odniósł się w sposób wyczerpujący do podstawy faktyczne rozstrzygnięcia, a także do oceny dowodów. Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem przyjętym w orzecznictwie uzasadnienie sądu odwoławczego nie musi, a zwykle wręcz nie powinno zawierać wszystkich elementów typowych dla uzasadnienia sądu pierwszoinstancyjnego, lecz jedynie te z elementów, które ze względu na treść apelacji i zakres rozpoznania sprawy są niezbędne do przedstawienia motywów wydanego przez ten sąd rozstrzygnięcia (wyrok Sądu Najwyższego z 24 listopada 1998 r., I CKN 899/97, LEX nr 1215600, postanowienie Sądu Najwyższego z 23 maja 2024 r., I CNP 26/23, LEX nr 3718245; więcej orzecznictwa J. Gudowski, art. 327¹ Elementy uzasadnienia wyroku (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Orzecznictwo. Piśmiennictwo. Tom III, Warszawa 2024). Naruszenie przez sąd drugiej instancji zasad sporządzania uzasadnienia orzeczenia uregulowanych w art. 327¹ k.p.c. oraz art. 387 § 2¹ k.p.c. jedynie wyjątkowo może stanowić usprawiedliwioną

podstawę kasacyjną, gdy wskutek uchybienia wymaganiom stawianym uzasadnieniu zaskarżone orzeczenie nie poddaje się kontroli kasacyjnej (postanowienia Sądu Najwyższego z 16 listopada 2022 r., I CSK 2887/22, LEX nr 3549586; 24 maja 2022 r., I CSK 1434/22, LEX nr 3390416; A. Partyk (w:) Kodeks postępowania cywilnego. Postępowanie procesowe. Komentarz aktualizowany, red. O. M. Piaskowska, Warszawa 2023, art. 387). Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku nie wskazuje na istnienie uchybień konstrukcyjnych, które uniemożliwiają jednoznaczne określenie podstawy faktycznej sprawy i stanowiska prawnego przyjętego w sprawie przez Sąd Apelacyjny z uwzględnieniem zarzutów apelacyjnych. W związku z tym nie ma podstaw dla przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania z powołaniem się na oczywistość naruszeń art. 327¹ k.p.c.

Z powyższych przyczyn Sąd Najwyższy, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, a o kosztach postępowania kasacyjnego orzekł zgodnie z art. 398²¹ w związku z art. 108 § 1 k.p.c. i art. 98 § 1 k.p.c. oraz 10 ust. 4 pkt 2 w zw. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (jednolity tekst: Dz.U. z 2023 r., poz. 1935).

[SOP]

r.g.